

Cena 10 zł.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem
Adres red. Łódź, Włocławskiego 4-6.
Administracja: Łódź, Kilińskiego 49

MOSTY

Wydaje Haszomer Hacair w Polsce Wychodzą trzy razy w tygodniu
we wtorki, czwartki i soboty

Rok IV

Łódź, czwartek 19 maja 1949 r.

Nr 59 (329)

NA FALI DNIA Wypróbowane metody imperialistów

Postępowa opinia świata podnosi swój głos protestu przeciw ohydnyim metodom, zastosowanym przez brytyjskie władze policyjne — przy „asyście” przedstawicieli amerykańskiego konsulat w Southampton — podczas postoju tam polskiego okrętu M. S. „Batory”, powracającego z rejsu na trasie New-York — Gdynia.

Fala oburzenia nabrała szczególnej mocy w Polsce, albowiem Anglia dopuściła się naruszenia prawa międzynarodowego i pogwałciła polską banderę, wykonując wiernie polecenie amerykańskiego „sprzymierzeńca” paktu atlantyckiego. To bezwzględne podporządkowanie się Anglii postulatowi, równającemu się gangsteryzmowi, nazywa się u Attlee „zachowaniem wolności słowa, myśli i sumienia”.

Podwładni premiera labourzystowskiego, głosicieli takiej „wolności”, po brutalnym ściągnięciu znanego antyfaszysty i antynazisty niemieckiego Gerharda Eislera z pokładu — skonstruowali na przede sąd karny, który odmówił mu prawa uchodźcy politycznego. Władze brytyjskie dopuściły się naruszenia prawa azylu w stosunku do Eislera, oraz gwałtu wobec załogi polskiego okrętu — mimo, że niedawno jeszcze mieniący się „socjalistami” obecni sternicy Wielkiej Brytanii podkreślali swą wierność wobec przepisów prawa azylu dla emigranta politycznego.

Do głosu oburzenia i protestu, wyrażonego w nocy Rządu Polskiego w związku z wydarzeniami na pokładzie M. S. „Batory” — dołączyli się polscy prawnicy, uczeni, przedstawiciele kultury i sztuki. Podtrzymuje go również cały naród polski.

Spółeczeństwo żydowskie w Polsce niejednokrotnie wyrażało swój protest wobec takich i podobnych metod, stosowanych nie od dziś dnia przez oficerów i żołnierzy rządu labourzystowskiego. Wyszukani już w tym zawodzie spadochroniarzy spuśczeni faszystowskiej wypróbowali te metody z powodzeniem na bezdomnych Żydach, zdążających wszelkimi drogami do brzegów palestyńskich.

Dlatego też doskonale rozumiemy prawdziwy sens omówionego wydarzenia i dołączamy głos oburzenia i protestu całego skupiska żydowskiego w Polsce. Żądamy wraz z całym społeczeństwem polskim, którego wola znalazła swój wyraz w nocy naszego rządu — natychmiastowego zwolnienia bojownika antyhitlerowskiego, Gerharda Eislera z więzienia.

J. F.

UROCZYSTOŚCI 1-SZO MAJOWE W KONSULACIE POLSKIM W JEROZOLIMIE.

JEROZOLIMA (Obsł. wł.) — 1 Maja wieczorem urządzona została staraniem Generalnego Konsulatu Polskiego uroczysta akademii 1-szo majowa.

W uroczystości wzięli udział wszyscy pracownicy Konsulatu Polskiego w Tel-Awii i Jeruzolimie, przedstawiciele trzech partii robotniczych oraz licznie zaproszeni goście

Zamknięcie obrad Komitetu Wykonawczego Organizacji Syjonistycznej

JEROZOLIMA (Kol Israel) — 15 maja w godzinach wieczornych nastąpiło zamknięcie obrad Komitetu Wykonawczego Organizacji Syjonistycznej. Nazajutrz członkowie plenum opuścili Jeruzolimę i udali się na objazd kraju.

Komitet Wykonawczy powziął szereg uchwał w związku z aktualnymi proble-

mami ruchu syjonistycznego. Budżet Organizacji Syjonistycznej na rok 1949 zamknął się po stronie rozchodu sumą 51.300.000 funtów. Z sumy tej na cele absorpcji przeznaczono 16.250.000 funtów.

Plenum postanowiło opublikować apel żydostwa światowego w związku z projektem pożyczki, której wpływ przeznac-

Mapam żąda dyskusji nad problemem bezrobotnych

TEL-AWIW (Kol Israel) — W dniu 16 maja odbyło się w parlamencie izraelskim drugie czytanie ustawy o Urzędzie Kontroli Państwowej. Projekt ustawy referował przewodniczący komisji konstytucyjnej i prawnej — Nachum Nir.

W myśl nowej ustawy, prezydent na wniosek parlamentu zamianuje kontrolera państwowego. Do jego kompetencji należy będzie nadzór nad gospodarką Izraela i nad majątkiem państwowym. Wszelka czynność administracyjna i dystrybucja funduszy państwowych podporządkowana będzie kontroli nowego urzędu.

Na początku obrad przedstawiciel Zjednoczonej Partii Robotniczej H. Rubin zgłosił wniosek otwarcia dyskusji nad problemem zatrudnienia bezrobotnych imigrantów. Mówca podkreślił, że jest to jedno z najbardziej palących zagadnień, od rozwiązania którego zależy los

aliji, a tym samym — przyszłość państwa Izrael. Przewodniczący komisji parlamentarnej dla spraw zatrudnienia P. Lubianker zaznaczył w swej odpowiedzi, że już na następnym posiedzeniu min. pracy Golda Meirson przedstawi swój projekt zatrudnienia nowych imigrantów.

Arabski członek parlamentu Zahabi złożył interpelację w sprawie majątków mużulmańskich instytucji religijnych na terytorium Izraela. Premier Ben Gurion odpowiedział krótko, iż rząd rozpatruje ten problem, który będzie uregulowany w najbliższej przyszłości.

Parlamentarna komisja dla spraw zagranicznych i bezpieczeństwa zajmie się opracowaniem konkretnych dyrektyw dla delegacji izraelskiej w Lozannie.

Ze względu na święto Lag Baomer (17 maja) obrady parlamentu odroczone do 18 maja.

Powrót prez. Weizmana do Izraela

TEL-AWIW (Kol Israel) — Dnia 16 maja o godz. 9.50 przybył na lotnisko w Lyddzie prez. Weizman wraz z żoną i synem. Nieobecność jego w Izraelu trwała około miesiąca.

Prezydenta powitali na aerodromie prze wodniczący parlamentu Josef Szprincak, przedstawiciel premiera oraz oficerowie sztabu generalnego Cwa Hagana.

Prez. Weizman przeszedł przed frontem kompanii honorowej i udał się natychmiast samochodem do swej siedziby w Rechowot.

czono są na rzecz koncentracji mas żydowskich w Izraelu.

Plenum wyraziło zadowolenie z dotychczasowego przebiegu masowej imigracji i poleciło Wydziałowi Imigracyjnemu kontynuację aliji w nieuszczuplonych ramach. Uchwała Komitetu Wykonawczego podkreśla konieczność umasowienia akcji pionierskiej i przeszkolenia rolniczego wśród nowych imigrantów. Jeśli akcja ta nie da pożądanego wyniku, należy każdego imigranta w pewnym okresie wieku zobowiązać do czasowej pracy na roli.

Problemy absorpcji będą rozpatrywane wspólnie przez rząd oraz kierownictwo ruchu syjonistycznego.

Na wniosek Ogólnych Syjonistów przyjęto do wiadomości rezygnację dra Silvera i dra Newmana i wyznaczono na ich miejsce b. min. Icchaka Grynbauma.

Powyższe decyzje przyjęte zostały prawie jednogłośnie.

Zadecydowano, że najbliższe plenum odbędzie się w Jeruzolimie nie później niż w czerwcu 1950 roku.

IZRAEL WCHODZI DO MIĘDZYNARODOWEJ ORGANIZACJI PRACY.

NOWY JORK (PAP) — Izrael, dopuszczony ostatnio do ONZ, wszedł również w skład Międzynarodowej Organizacji Pracy, jako 61 członek tej organizacji.

Wzmoczoną pracą kulturalno - oświatową witają robotnicy Kongres Z. Z.

WARSZAWA (PAP). — W licznych zobowiązaniach, podejmowanych dla uczczenia Kongresu Związków Zawodowych w dziedzinie kulturalno-oświatowej, świat pracy wielokrotnie demonstruje swój serdeczny stosunek do bratniego Związku Radzieckiego.

Tak np. robotnicy Technicznej Obsługi Rolnictwa w okręgu poznańskim postanowili gremialnie rozpocząć naukę języka rosyjskiego, a pracownicy instytutu Odlewnictwa w okręgu krakowskim zorganizują kurs języka rosyjskiego.

Zobowiązania kongresowe robotników rolnych

WARSZAWA (PAP) — Robotnicy rolni podjęli spontaniczne współzawodnictwo pracy dla uczczenia Kongresu Związków Zawodowych, demonstrując w ten sposób wspólność interesów robotników rolnych z robotnikami przemysłowymi.

W województwie gdańskim zobowiązania uczczenia Kongresu czynem podjęły wszystkie zespoły Państwowych Gospodarstw Rolnych. Na czoło wysuwa się ze spół majątku Jeziorna, który postanowił przeprowadzić remont maszyn w cegielni należącej do tego zespołu, co da w sumie 10 mil. zł oszczędności. Ponadto zobowiązał się wykonać dodatkowo 110 tys. cegieł oraz zlikwidować ponad plan 148 ha ugorów. Ogólna suma oszczędności uzyskana dla uczczenia Kongresu wyniesie 11.199 tys. zł.

Zobowiązania robotników rolnych w Żuławach Książących dadzą 4 mil. zł oszczędności.

Założa warsztatów mechanicznych PGR w Lemborku postanowiła wykonać przedterminowo remont 5 traktorów i napraw na rzędi oraz maszyn rolniczych. Ogólna suma zobowiązań przedstawia wartość 2 milionów zł.

go dla początkujących i dla zaawansowanych. Podobne postanowienia podjęły liczne załogi fabryczne na terenie całej Polski. Niezależnie od tego robotnicy wstępują masowo do Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Należy tu wymienić zespół pracowników Zakładów Graficznych w Bochni, którzy wstąpili do TPPR oraz uruchamiają biblioteczkę markistowską. Również wszyscy pracownicy Technicznej Obsługi Rolnictwa okręgu białostockiego wstąpili do TPPR oraz zorganizowali

koło samokształceniowe. Pracownicy Biblioteki Jagiellońskiej, skatalogują wszystkie książki rosyjskie, ofiarowane biblioteczce przez Komitet Słowiański w Moskwie. Pracownicy starostwa powiatowego w Nowym Sączu organizują koło samokształceniowe, w ramach którego będą się uczyć języka rosyjskiego oraz wysłuchają cyklu wykładów z dziedziny ekonomii politycznej.

Pracownicy Instytutu Odlewnictwa niezależnie od postanowień dotyczących kształcenia się, podjęli również zobowiązania o charakterze socjalnym. Uruchomią oni w Wiśle kolonię prewentywną dla dzieci w wieku od 3 do 7 lat.

Koło Związku Zawodowego Pracowników Państwowych w Dąbrowie Tarnowskiej organizuje chór amatorski oraz powiększy bibliotekę świetlicową o 200 tomów. Członkowie Zw. Zawodowego w PUR w Krakowie zwiększą ilość książek w bibliotece związkowej o 100 proc.

Okręgowy Zarząd Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych w Białymstoku dla uczczenia Kongresu Związków Zawodowych zobowiązał się zorganizować 3 czytelnie, 7 szkół samokształceniowych oraz dwa kursy początkowego nauczania.

Przygotowania do obchodu święta ludowego

WARSZAWA (PAP) — 16 maja r. b. odbyła się w Warszawie konferencja wojewódzkich kierowników propagandowych Komitetów Obchodu Święta Ludowego, poświęcona omówieniu i przygotowaniu obchodów Święta. W czasie konferencji podano do wiadomości, że ogólnopolska uroczystość obchodu Święta Ludowego zostanie zorganizowana w Rawie Mazowiec

kiej. Uroczystość ta będzie nadawana przez Radio na całą Polskę oraz sfilmowana przez Kronikę Filmu Polskiego. Udział w Święcie Ludowym wezmą członkowie stronnictw ludowych, delegacje PZPR, ZMP, ZSCH, organizacji kobiecych oraz delegacje robotnicze.

Na widowni

Pełna klęska
opiekunów Franco

Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych odrzuciło w poniedziałek projekt rezolucji czterech państw południowo-amerykańskich, domagającej się pozostawienia sprawy utrzymywania stosunków dyplomatycznych z Hiszpanią frankistowską do uznania każdego członka ONZ.

Przyjęcie tej rezolucji oznaczałoby w praktyce przekreślenie rezolucji z 12 grudnia 1946 r. zakazującej członkom ONZ wysyłania do Madrytu ambasadorów i ministrów pełnomocnych.

Rezultat głosowania nad rezolucją zgłoszoną łącznie przez Boliwię, Brazylię, Peru i Kolumbię był następujący: 26 za rezolucją, 15 przeciwko, oraz 16 wstrzymujących się od głosu.

Wobec nie uzyskania kwalifikowanej większości dwóch trzecich głosów, wyrażonej na plenum Zgromadzenia, rezolucja upadła i przewodniczący Zgromadzenia dr. Evatt ogłosił oficjalnie o jej odrzuceniu.

W kołach dziennikarskich ONZ podkreślają, że zwycięstwo nad profrankistowską koalicją odniesione zostało za sprawą krajów demokracji ludowej z Polska na czele.

Delegacja państwa Izrael głosowała wraz z innymi krajami przeciw rezolucji państw południowo-amerykańskich.

ZYD GRECKI SKAZANY NA ŚMIERĆ
ZA UTRZYMYWANIE KONTAKTU Z
ARMIA DEMOKRATYCZNĄ.

TEL-AWIW (Kol Izrael) — Sąd doraźny w Atenach wydał wyrok śmierci na członka tutejszej gminy żydowskiej za utrzymywanie kontaktu z armią demokratyczną.

Ze względu na interwencję żydowskich władz religijnych uzyskano tymczasowe wstrzymanie wykonania wyroku. Depesze w sprawie skazań nadesłał m. in. rabin Uziel z Izraela.

BYŁY KOMENDANT OBOZU PRZY-
WÓDCĄ SOCJAL-DEMOKRATYCZNYM.

FRANKFURT (ZAP) — Postępowe koła Bawarii ujawniły, że dr Herman Joseph, który w okresie reżimu hitlerowskiego był komendantem faszystowskich obozów śmierci, jest obecnie członkiem egzekutywy socjal-demokratycznej i rządu Bawarii.

Plan rozwiązania kwestii mieszkaniowej nowych olim

TEL-AWIW (Obsl. wł.) — Ogromne zagęszczenie obozów transzytowych, w których przebywa w chwili obecnej około 70.000 osób, skłoniło powołane do tego instytucje — a w pierwszym rzędzie Wydział Absorpcji przy Agencji Żydowskiej — do przedsięwzięcia specjalnych środków, celem zmniejszenia ilości nowych imigrantów w tych obozach, zwłaszcza, że w najbliższym czasie oczekuje się nowej fali masowej aliji z diaspory.

W swoim czasie był rozpatrywany plan utworzenia szeregu nowych obozów, składających się z namiotów płóciennych, w których znalazłby nowi imigranci tymczasowe mieszkanie. Obecnie plan ten został przez Wydział Absorpcji Agencji Żydowskiej zmodyfikowany i przewiduje wybudowanie drewnianych baraków, w których olim będą mogli zamieszkać w ciągu pierwszych trzech do pięciu lat.

Zgodnie z tym planem, w najbliższych latach częściach kraju — niedaleko miast i kolonii — około 20.000 jednostek mieszkaniowych, w których można będzie zakwaterować 60.000 osób.

Baraki te będą wyposażone w najniezbędniejsze urządzenia sanitarne, instalację wodną — zawierać będą kuchnie, łazienki i inne wygody.

Wraz z planami tymczasowego rozwią-

PLAN „POMOCY” AMERYKAŃSKIEJ
DLA KRAJÓW ARABSKICH.

MOSKWA (PAP) — Korespondent agencji Tass donosi za dziennikiem „Al-Hajaj” z Libanu, że ostatnio notuje się ożywienie amerykańskiej infiltracji gospodarczej w krajach Bliskiego Wschodu.

Ministerstwo spraw zagranicznych Syrii otrzymało w tych dniach sprawozdanie swego wysłannika w Waszyngtonie, który donosi, że sekretarz Stanu USA Acheson wręczył przedstawicielom państw arabskich kopię planu „pomocy” amerykańskiej dla tych państw.

Postępowa prasa libańska wypowiada opinię, że amerykański plan „pomocy” zmierza przede wszystkim do ugruntowania i rozszerzenia pozycji kapitału amerykańskiego na Bliskim Wschodzie.

„Bitwa o aliję i absorpcję-zadecyduje
o losie naszego dzieła odrodzenia”

Z obrad Komitetu Wykonawczego Organizacji Syjonistycznej

(od własnego korespondenta C. Szachuma)

TEL-AWIW, 7 maja. — Obecna sesja Komitetu Wykonawczego Organizacji Syjonistycznej rozpoczęła swe obrady nazajutrz po Dniu Odrodzenia. Jerozolima nie ochłoniła jeszcze z nastroju entuzjazmu i radości, który ogarnął rzesze ludności żydowskiej podczas wspaniałej defilady wojskowej, uroczystych akademii i zabaw ludowych. Na masztach powiewały jeszcze białoniebieskie flagi, a u wylotu ulic widniały bramy triumfalne.

Fakt, że plenium naczelnej instancji ruchu syjonistycznego zapoczątkowało swe obrady bez pośrednio po rocznicy niepodległości — uważać można w pewnej mierze za symboliczny. Albowiem misja ruchu syjonistycznego, jego historyczne zadania nie zostały jeszcze zrealizowane w chwili proklamowania państwa żydowskiego. Wychowanie szerokiego mas żydowski w duchu przywiązania do ziemi ojczyzny, przysposobienie ich do realizacji dzieła odrodzenia i organizacji samej aliji — oto główne zadania Organizacji Syjonistycznej, które w zasadzie nie uległy zmianie, nawet po powstaniu Izraela i uznaniu go przez Organizację Narodów Zjednoczonych. Zadania te jednak muszą być na nowo rozpatrzone w świetle nowej rzeczywistości, która wytworzyła się zarówno w Izraelu, jak na arenie międzynarodowej. Zachodzi konieczność ścisłego śledzenia postępu dzieła aliji i organizacji samej aliji — oto główne zadania Organizacji Syjonistycznej, które w zasadzie nie uległy zmianie, nawet po powstaniu Izraela i uznaniu go przez Organizację Narodów Zjednoczonych. Zadania te jednak muszą być na nowo rozpatrzone w świetle nowej rzeczywistości, która wytworzyła się zarówno w Izraelu, jak na arenie międzynarodowej. Zachodzi konieczność ścisłego śledzenia postępu dzieła aliji i organizacji samej aliji — oto główne zadania Organizacji Syjonistycznej, które w zasadzie nie uległy zmianie, nawet po powstaniu Izraela i uznaniu go przez Organizację Narodów Zjednoczonych.

wydarzenia ostatnich ośmiu miesięcy od czasu poprzedniej sesji, we wrześniu 1948 r.

Nic dziwnego więc, iż w kołach politycznych i dziennikarskich spodziewano się, że obrady Komitetu Wykonawczego wypełni w znacznej części kwestia przebudowy struktury wewnętrznej Organizacji Syjonistycznej, kwestia przystosowania tej struktury do nowej rzeczywistości.

Ponure intermezzo

Stało się jednak nieco inaczej. Aktualne problemy absorpcji pierwszej fali masowej aliji uległy ostatnio takiemu wyjątkowemu zastrzeżeniu, że one właśnie wysunęły się na plan pierwszy i stanowiły główny przedmiot obrad. Nawet ci spośród członków Komitetu Wykonawczego, którzy przed kilkoma zaledwie dniami przybyli do kraju, mogli się naocześnie przekonać, jak daleko niezadawalające są środki przewidziane przez Agencję Żydowską oraz rząd Izraela, w celu osiedlenia i zatrudnienia nowych imigrantów.

Przecież tego samego dnia, gdy rozpoczęła się sesja Wielkiego Komitetu, do gmachu Agencji Żydowskiej w Haifie wdarła się grupa bezrobotnych imigrantów, domagając się mieszkań i pracy. Nie odeszło się przy tym bez starć z policją.

Nieraz na sali obrad rozlegały się echa tych wydarzeń, które nasuwały smutne refleks-

je na temat polityki wewnętrznej rządu koalicyjnego oraz metod stosowanych przez policję izraelską, podporządkowaną obecnie własnemu ministerstwu.

Zebrani z uwagą wysłuchali półtoragodzinnego przemówienia premiera Ben Guriona na temat „Państwo Izrael a ruch syjonistyczny”. Niejednokrotnie słuchałem ostatnio Ben Guriona, przemawiającego z trybuny parlamentu. Muszę stwierdzić, że tym razem premier czuł się dużo swobodniej, aniżeli w wypadkach, gdy ma on bronić przed Zgromadzeniem Ustawodawczym konkretnych posunięć rządu, lub też odparować rzeczowe zarzuty opozycji. Ogólne sformułowania i postulaty stawiane Organizacji Syjonistycznej wychodziły z jego ust gładko i zyskiwały poklask zebrania.

Ben Gurion o podziale
funkcji

Dość ciekawe były wywody premiera na temat celów ruchu syjonistycznego i podziału kompetencji między Organizacją a państwem.

„Państwo — stwierdził mówca — nie jest ostatecznym celem syjonizmu. Celem jego jest „kibuc galutot”, czyli koncentracja narodu żydowskiego w Palestynie, a koncentracja ta nie zostanie osiągnięta bez stałej i zorganizowanej pomocy ze strony całego narodu żydowskiego. Jak długo główny cel syjonizmu i naczelne zadanie państwa Izrael — koncentracja mas żydowskich — nie zostały zrealizowane, zachodzi konieczność współpracy obu tych czynników: państwa i ruchu syjonistycznego. Każdy z tych czynników posiada swoje ekskluzywne pole działania. Istnieją jednakże dziedziny wspólne.

Władza w państwie Izrael np. jest terenem ekskluzywnym. Żaden Żyd w diasporze, syjonista lub nie-syjonista — nie może brać udziału w rządzeniu tym państwem. Pełna suwerenność cechuje wszystko co wykonywane jest w ramach państwa nawet przez instytucje zagraniczne. Analogicznie można powiedzieć, że państwo nie reprezentuje narodu żydowskiego na świecie i rząd Izraela nie jest uprawniony przemawiać w imieniu całego żydostwa światowego. Przemawia on jedynie i wyłącznie w imieniu mieszkańców Izraela — Żydów lub nie-Żydów. Ale naród żydowski istnieje obecnie podobnie jak istniał przed powstaniem państwa i w przeważającej większości znajduje się nie w diasporze. Państwo nie powinno i nie ma prawa zerwać lub osłabić więzów łączących Żydów palestyńskich z żydostwem światowym. Więzy te podtrzymywane być powinny nie przez instytucje państwa czy rządu, lecz przez organizacje ogólnonarodowe a w pierwszym rzędzie przez ruch syjonistyczny.

Gdy trzeba decydować o sprawach dotyczących narodu żydowskiego, Żydzi Izraela nie mogą w żadnym stopniu być uprzywilejowani w stosunku do ich braci z innych krajów.

(Dokończenie na str. 4-jej).

Nowe osiedle żydowskie w Bet-Szaan

BET-SZAAN (Kor. wł. — Trzy dni przed proklamacją państwa żydowskiego miasto Bet-Szaan wyzwolone zostało przez jednostki Hagany utworzone z miejscowych kibuców. Miasto to, które jest okrajone ze wszystkich stron przez osiedla żydowskie, poddało się wtedy naszym siłom zbrojnym po krótkiej, ale zaciętej walce. W ten sposób zdobyto z rąk wroga jedną z kluczowych pozycji strategicznych na drodze od rzeki Jordan do Haify, z której do pozycji wojska arabskie stałe zagrożały skupisku żydowskiemu w Emek Israel.

Celem uczczenia tej wielkiej daty postanowiono w dniu pierwszej rocznicy wyzwolenia Bet Szaan położyć kamień węgielny pod nowe osiedle żydowskie w tej okolicy.

Zgodnie z charakterem wszystkich ży-

dowskich osiedli w tej części kraju (kibuce wszelkich kierunków: kibuc Arci Haszomer-Hacair, kibuc Meuchad, kibuc Dati i Moszaw Owdim) również nowe osiedle zamieszkałe przez nowych imigrantów będzie osiedlem rolniczym, opartym na zasadach spółdzielczo-wytwórczych. Osiedle powstanie z inicjatywy i przy aktywnej współpracy Rady Rolniczej okręgu Bet Szaan. Osiedli się w nim 250 rodzin, których źródła zarobkowania będą również różne. Powstaną tutaj pracownice rekultywacji i przemysłowe, kooperatywy oraz gospodarstwa rolne.

Uczyni się wszystko, aby miasto Bet Szaan stało się ośrodkiem dla wszystkich osiedli okolicy. Już obecnie przeniesiono do swojej siedziby Rada Okręgowa. Kasa Chorych przystąpiła do urządzenia tu ambulatorium okręgowego itp.

CWI LURIE

Wychowanie kibucowe a heroizm

Cwi Lurie, przedstawiciel Zjednoczonej Partii Robotniczej w amerykańskiej sekcji Agencji Żydowskiej, jest starym członkiem Haszomer Hacair. Pochodzi z Polski. Był on współzałożycielem kibucu Ejn Szemer — jednego z czterech kibuców, które złożyły się tworząc kibuc Arci. Cwi Lurie piastował mnóstwo urzędów: m. in. był członkiem Rady Państwa Izraela. Przed udaniem się do Stanów Zjednoczonych zorganizował rozgłośnię „Kol Israel”. Jest on członkiem Komendy Światowej ruchu młodzieżowego Haszomer Hacair. Poniżej drukujemy jego przemówienie na temat: „Wychowanie kibucowe a heroizm”.

Mogłoby się wydawać, że heroizm i wychowanie to dwa sprzeczne ze sobą pojęcia. Rzecz bowiem pewna, że wychowanie w istocie swej jest ograniczone i obmyślane w każdym szczególe, natomiast czyn bohatera rodzi się wśród burzy dziejowej i pod naciskiem specjalnych warunków. Wychowanie obejmuje całego człowieka i usiłuje służyć całej ludzkości. Lecz bohaterstwo — jak świadczą historia oraz w pewnej mierze literatura — jest przywilejem niewielu. Wychowanie przemawia głosem wewnętrznego spokoju, a bohaterstwo nabiera szerokiego rozgłosu, nie rzadko przy pomocy fanfar i hymnów pochwalnych. Wychowanie jest powolnym procesem mekulekularnej kryształizacji, osiąga swój cel krok za krokiem — natomiast czyn bohatera jest dynamiczny. Eksploduje jak reakcja łańcucha atomowego... Wychowanie opiera się na przeciętności: na wartościach ludzkich i potrzebach, które są wspólne dla wszystkich. Stara się ono przyswoić wyższe

wartości jak największej ilości ludzi. Czyn bohaterski jest wyrazem indywidualizmu, który zrywa łańcuchy przeciętności.

My w kibucu nie zajmujemy się wychowaniem bohaterów. Na przestrzeni całego pokolenia pracowaliśmy nad udoskonaleniem systemów postępowego wychowania, w celu stworzenia nowego typu Żyda, — Żyda, który jest całkowicie wolny i który całkowicie wyzwolił się z uczucia lęku i przesądów swych przodków. Pragniemy stworzyć pokolenie, które stanie pewną nogą na ziemi ojczystej i będzie dalekowszyczne, jeśli chodzi o przyszłość kraju. W ten sposób rozbudowaliśmy skromnymi środkami — na przekór wszelkim przeszkodom, nieufności i skrupułom świata zewnętrznego — nasz system edukacyjny w Izraelu, wcielony w 12 instytucji wychowawczych kibucu Arci, rozsiadanych po całym kraju, od najwyższych szczytów gór galilejskich do piaszczystych równin Negewu. Ponadto zbudowaliśmy sieć mniejszych szkół, które znajdują się w 55 osiedlach kibucowych. W szkołach tych znajdują pewną przystań i pomoc naukową dziesiątki tysięcy sierot i młodzieży z obozów D. P., które dążą do Izraela.

Zamiast długich opisów, ilustrujących stosunek nasz do nowoprzybyłej młodzieży, chciałbym raczej zacytować krótki wyjątek z gazetki mojego kibucu, napisanej na szorstkim, szarym papierze:

„Ejn Szemer, 19 listopada 1948 r. Za parę dni przybędzie nowa grupa ludzi z Polski. Przyswójcie im nakładę na nas no-

wy ciężar odpowiedzialności. Pragniemy zatrudnić ich na stałe, pragniemy stworzyć im ognisko domowe w tym kraju i społeczeństwie. Chcemy adoptować ich. Jest to zadanie, którego dotychczas nie wykonywaliśmy. Warunki są tu bardzo ciężkie. Należy przyjąć nowych ludzi bez dodatkowych mieszkań, bez uprzednio przygotowanych nauczycieli i instruktorów... Lecz wielki prąd emigracji, który kraj nasz ma wchłoniąć, wymaga od nas poczucia wzmożonej odpowiedzialności, dobrej woli i gotowości do maksymalnego wysiłku. Dzieci zostaną przyjęte do naszej szkoły, będą mieszkaly z nami i będziemy utrzymywali z nimi najciszejszy kontakt. Nasza przyjacielska pomoc i braterski stosunek do dzieci utoruje im drogę do nowego życia.”

Nasz kibuc przyjął już cztery grupy młodzieży z Polski, Bułgarii i Jugosławii oraz ponad 60 dzieci z obozów D. P.

„Wielu Żydów amerykańskich uważa, że należy kształcić młodzież Izraela „w ten sposób, by każdy chłopiec izraelski mógł zostać przywódcą”. Zmartwiony jestem, że musimy sprawić zawód zwoleńnikom takiego systemu wychowawczego. Nie możemy wykształcić na przyzwoitego każdego dziecka, które przybyło do nas boso i w gałganach. Wychowujemy naszą młodzież w duchu zgola odmienionych ideałów. Wychowujemy ich przede wszystkim na przyszłych chaluców, wolnych Żydów oraz postępowych mężczyzn i kobiety.

Jakie są wyniki naszego wychowania? Jakie owoce naszej pracy? Oto pytania, które stawia nam wielu ludzi i na które musimy dać jasną odpowiedź.

Młodzież nasza zdała swój egzamin: w dniach pokoju, w wyjątkowych dniach walki na śmierć i życie oraz — doraz trze

Z życia żydowskiego w Polsce

Walne zebranie ORT-u w Krakowie

W ub. niedzielę, dnia 15 maja odbyło się w własnym gmachu drugie walne zebranie ORT-u w Krakowie.

Po zagajeniu przez dotychczasowego przewodniczącego ob. Freundę, wybrano przewodniczącym zebrania ob. Rozenstraucha, po czym sprawozdanie z dwuletniej działalności ORT'u wygłosił kierownik tegoż tow. Wolman.

Okres sprawozdawczy cechuje wyszkolenie 205 kursistów na kursach krótkoterminowych i przejście na całoroczną naukę, przewyciężenie trudności lokalowych, w czym pomocną rolę okazała ORT-owi Ż. P. R. Poalej Syjon. Wysiłki zmierzające do utworzenia liceum kinematograficznego zostały uwieńczone powodzeniem i pewnym już jest obecnie, że zostanie ono uruchomione w następnym roku szkolnym.

W pracy wychowawczej położono nacisk na stronę ideologiczną. W tym kierunku szkolili się personel pedagogiczny na specjalnym seminarium w Warszawie. W doświadczeniu fachowym Ort korzysta z pomocy „Solidarności”. Nie mało zostało bione na polu usprawnienia administracji.

Zorganizowano dla najmłodszych warsztaty dziecięce w Tarbucie i Domu Dziecka, które wzbudzają u dzieci zamiłowanie do produktywności pracy.

Urządzono wystawy ORT'u we Wrocławiu, Londynie i wreszcie na niedawnym zjeździe W. K. Ż. w kwietniu bież. roku. Planuje się urządzić jeszcze dwie wystawy.

Pomoc głównego zarządu ORT'u wyrażała się nie tylko w subsydiach, ale też w naradach, wizytacjach, które dawały dobre plony.

W poprzednim zarządzie współpracownik zgodzie ze sobą przedstawiciele wszystkich partii politycznych.

Po przemówieniu tow. Goldmana sprawa

RACJONALIZATORZY PRODUKCJI

OPOLE (ŻAP). Kierownik techniczny spółdzielni chemicznej „Pionier” w Opolu, ob. Szlos, skonstruował nowy model sitka młynkowego, mającego proste konstrukcyjne.

Dzięki ulepszeniu konstrukcji młynka produkcja spółdzielni „Pionier” wzrosła dwukrotnie.

KATOWICE (ŻAP). Młodociany pracownik spółdzielni „Metalowiec” w Katowicach — ob. Fuks — sporządził pomysły przyrząd, własnej konstrukcji, do obcinania katów przy produkowaniu walców cynkowych.

Dzięki racjonalizacji młodego wynalazcy proces produkcyjny został czterokrotnie przyspieszony.

Młody przodownik wykonuje 156 procent normy.

ci — w dniach, gdy naród nasz był oszołomiony ostatnim zwycięstwem.

Najcięższą próbą była pierwsza — okres pokojowy. Młodzież naszą zarzucało obelgami i niewybredną krytyką. Podobnie jak Makbeta w scenie z czarownikami, ostrzegano społeczeństwo żydowskie przed „charakterem” naszej nowej młodzieży. Zdrową, czarującą szczerość i prostotę naszych dzieci nazwano wulgarną i nieokrzesaną, prawdość i odwagę w wypowiedzianiu myśli — powierzchowną i nietaktowną. Jest rzeczą niezmiernie łatwą mówić o ideałach narodowych, społecznych i uniwersalnych. Trudno natomiast ideały te wcielić w czyn w prozaicznym życiu traktorzysty albo pastucha — gdy parzy słońce w polu — dzień za dniem, rok za rokiem. Ludzie ci, prowadząc życie pioniera, mimo niewygód nie, osłabli na duchu, nie walczyli się. Na szczyt „sabrów” przenikał duch zdrowego patriotyzmu. Wykorzeniliśmy przysłowio-wo u Żydów kosmopolityzm, a młodzież nasza stanęła na gruncie konkretnego przywiązania do naszej krwi, zbroczonoj ziemi. Zamiast hołdować zasadzie żydowskiego poliglotyzmu, młodzież nasza uczy się języka hebrajskiego. Czar rozwija się, żywego języka hebrajskiego naszej młodzieży, zaprawionego żargonem arabskim i żydowskim — to co nazywamy „czyzbą” (po arabsku: przesada) — stał się nową wartością kulturalną.

„To nie wszystko. Pod przykrywką zdrowego sceptycyzmu i bystrości kryje się w naszej młodzieży humor oraz wierne, głównym zasadom: zasadom samookreślenia Żyda i sprawiedliwości społecznej, które sprostały wszystkim ogniom próbom w walce na śmierć i życie. W tym czasie ujawniło się właściwe jądro charakteru naszej młodzieży. Z godnością i spokojną odwagą maszerowało tysią-

wozowanie finansowe złożył skarbnik dr D. Szlang. Komisja Rewizyjna dała pozytywną ocenę pracy ustępującego zarządu.

Po krótkiej dyskusji został wybrany nowy zarząd, według rzekomo z góry uzgodnionej listy, którą część zebranych kwestionowała.

Wybrano też delegatów na ogólny zjazd ORT'u w Warszawie.

Odszpiewaniem Międzynarodówki zebranie zostało zakończone.

Racjonalna oszczędność „Metalotechniki”

KRAKÓW (ŻAP). Akcję oszczędnościową rozpoczęła spółdzielnia „Metalotechnika” w r. 1947 — stosując puszki ponurkowe dla celów produkcyjnych, co dało dużą oszczędność deficytowej blachy.

W roku bieżącym spółdzielnia zastosowała planową gospodarkę oszczędnościową, która dała pierwsze pozytywne wyniki.

Przy wykrojach okrągłych zamiast stosowanego dotychczas I-rzędowego dziś stosują 3 lub 5 rzędów pasy, co pozwala zaoszczędzić 22 procent surowca. Lakierowanie natryskowe zostało racjonalizowane przez używanie wanieńki ścielkowej, co da 159.000 zł. oszczędności w roku bieżącym.

Zamiast płyt azbestowych do szkieł termooowych — stosują odpadki azbe-

W niedzielę, 15 maja o godz. 11 przed połud. w sali Teatru Wojska Polskiego odbyła się uroczysta akademii, poświęcona pamięci bohaterki walk z okupantem niemieckim, Niuty Tajtelbaum.

Na pięknie udekorowanej scenie ozdobionej czerwienią, zasiadli członkowie W.K.Ż. z przewodniczącym M. Mirskim, który za prasa do prezydium prezydenta miasta ob. Bugajskiego, przedstawiciela P.Z.P.R. ob. Szczepańskiego, przew. CKŻP ob.

Smolara, siostrę Niuty Tajtelbaum ob. Warszawską, Jej towarzyszy broni kpt. Duracza i ob. Wojskową oraz delegatów OKZZ, Miejskiej Rady Narodowej i Kuratorium.

Ob. Mirski w krótkim zagajeniu nawiązuje do okresu niezatartych jeszcze w naszej pamięci zmagani z bestią hitlerowską, w których Niuta Tajtelbaum (pseud. „Wanda”) odegrała niepodległą rolę. Duże wrażenie robi na zebranych wzruszająca analogia do „Wandy”, co nie chciała Niemca.

Wrażenie to potęguje pełne pasji przemówienie przew. CKŻP ob. Smolara, który kreśli niezwykłą drogę życiową Niuty Tajtelbaum. Żelaznym wysiłkiem woli, wcześniej rozwiniętą świadomością proletariacką, torowała sobie ta młodziutka dziewczyna drogę z ortodoksyjnego środowiska łódzkiego fabrykanta do ruchu rewolucyjnego Polski.

Jako ostatni przemawia towarzysz broni „Wandy”, kpt. Duracz.

Część oficjalna, w ramach której odbyła się uroczystość nadania imienia Niuty Tajtelbaum świetlicy młodzieży szkolnej przy WKŻ. zostaje zamknięta odszpiewaniem hymnu partyzantów żydowskich przez chór uczniów szkoły im. Pereca, pod dyr. kompozytora Berezowskiego.

W części artystycznej poranku wystąpiły zespoły świetlicy żydowskiej i Domu Dziecka w Helenówku. Młodociani artyści zademonstrowali wysoką klasę taneczną, co w dużym stopniu jest niewątpliwą zasługą mistrzyni choreografii Sylwii Swen.

Najwięcej oklasków zebrali najmłodsi wychowankowie świetlicy za cudownego „Kujawiaka”, w którym z nieopisanym wdziękiem starali się podrobić „dorosłych”, oraz wychowankowie Domu Dziecka w Helenówku za pomyslową inscenizację taneczną znanej piosenki ludowej „Umar! Maciek!... Interesujący był montaż wokalo-taneczny „Górnicy”, obrazujący pracę górnika-Żyda. Również w stylowej „Elegii”, w świetnym „Walcu”, w sugestywnym „Tańcu ucisku i zwycięstwa”, oraz w charakterystycznych tańcach rosyjskich przejawili dzieci dużo talentu. Był także jeden taniec żydowski, który poruszył publiczność, oraz jeden taniec „Do broni” (muz. Al. Tarskiego), z którego przebiegały niekiedy motywy hebrajskie.

Podkreślić również należy znakomity akompaniament ob. L. Szerer-Henrykowskiej, który mile harmonizował z całością.

Szkoda natomiast, że zaniedbana jest zupełnie strona wokalna i recytatorska. Jednostronne wychowanie artystyczne jest moim zdaniem, znacznym mankamentem. Tym bardziej, że talent, ujawniony w fascynujących tańcach, pozwala przypuszczać, iż zajęcie się dziedziną żywego słowa byłoby nie od rzeczy.

I. G.

PRZEMÓWIENIE GROTEWOHLA

W DREZNIE

BERLIN (PAP) — W związku z wyborami do Niemieckiego Kongresu Ludowego, przewodniczący Niemieckiej Partii Socjalistycznej Jedności — Otto Grotewohl — wygłosił przemówienie wobec 60 tysięcy robotników, zebranych na placu im. Karola Marksa w Dreźnie.

Grotewohl stwierdził, że wstępne kroki, poczynione w kierunku osiągnięcia porozumienia 4 mocarstw w Nowym Jorku, stały się możliwe jedynie dzięki konsekwentnej polityce pokojowej Związku Radzieckiego. Zmiany, które zaszły w świecie w ciągu ostatnich miesięcy, zwłaszcza potężniejący we wszystkich krajach ruch na rzecz pokoju, pokrzyżowały plany podżegaczy wojennych.

Zadaniem narodu niemieckiego — powiedział Grotewohl — jest utworzenie szerokiego frontu narodowego, który zjednoczyłby wszystkich postępujących i miłujących pokój ludzi z całych Niemiec.

Uczestnicy zebrania uchwalili rezolucję, w której, zwracając się do Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, wyrażają nadzieję, że w czasie konferencji paryskiej ministrowie wielkich mocarstw znajdą wreszcie drogę do wprowadzenia w życie zasad poczdamskich i proszą, aby umożliwiono narodowi niemieckiemu wystąpienie do Paryża delegacji, która przedstawi jego opinie i wola.

Uczestnicy zebrania uchwalili rezolucję, w której, zwracając się do Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, wyrażają nadzieję, że w czasie konferencji paryskiej ministrowie wielkich mocarstw znajdą wreszcie drogę do wprowadzenia w życie zasad poczdamskich i proszą, aby umożliwiono narodowi niemieckiemu wystąpienie do Paryża delegacji, która przedstawi jego opinie i wola.

Uczestnicy zebrania uchwalili rezolucję, w której, zwracając się do Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, wyrażają nadzieję, że w czasie konferencji paryskiej ministrowie wielkich mocarstw znajdą wreszcie drogę do wprowadzenia w życie zasad poczdamskich i proszą, aby umożliwiono narodowi niemieckiemu wystąpienie do Paryża delegacji, która przedstawi jego opinie i wola.

Uczestnicy zebrania uchwalili rezolucję, w której, zwracając się do Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, wyrażają nadzieję, że w czasie konferencji paryskiej ministrowie wielkich mocarstw znajdą wreszcie drogę do wprowadzenia w życie zasad poczdamskich i proszą, aby umożliwiono narodowi niemieckiemu wystąpienie do Paryża delegacji, która przedstawi jego opinie i wola.

Uczestnicy zebrania uchwalili rezolucję, w której, zwracając się do Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, wyrażają nadzieję, że w czasie konferencji paryskiej ministrowie wielkich mocarstw znajdą wreszcie drogę do wprowadzenia w życie zasad poczdamskich i proszą, aby umożliwiono narodowi niemieckiemu wystąpienie do Paryża delegacji, która przedstawi jego opinie i wola.

Uczestnicy zebrania uchwalili rezolucję, w której, zwracając się do Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, wyrażają nadzieję, że w czasie konferencji paryskiej ministrowie wielkich mocarstw znajdą wreszcie drogę do wprowadzenia w życie zasad poczdamskich i proszą, aby umożliwiono narodowi niemieckiemu wystąpienie do Paryża delegacji, która przedstawi jego opinie i wola.

Uczestnicy zebrania uchwalili rezolucję, w której, zwracając się do Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, wyrażają nadzieję, że w czasie konferencji paryskiej ministrowie wielkich mocarstw znajdą wreszcie drogę do wprowadzenia w życie zasad poczdamskich i proszą, aby umożliwiono narodowi niemieckiemu wystąpienie do Paryża delegacji, która przedstawi jego opinie i wola.

Uczestnicy zebrania uchwalili rezolucję, w której, zwracając się do Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, wyrażają nadzieję, że w czasie konferencji paryskiej ministrowie wielkich mocarstw znajdą wreszcie drogę do wprowadzenia w życie zasad poczdamskich i proszą, aby umożliwiono narodowi niemieckiemu wystąpienie do Paryża delegacji, która przedstawi jego opinie i wola.

Uczestnicy zebrania uchwalili rezolucję, w której, zwracając się do Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, wyrażają nadzieję, że w czasie konferencji paryskiej ministrowie wielkich mocarstw znajdą wreszcie drogę do wprowadzenia w życie zasad poczdamskich i proszą, aby umożliwiono narodowi niemieckiemu wystąpienie do Paryża delegacji, która przedstawi jego opinie i wola.

Uczestnicy zebrania uchwalili rezolucję, w której, zwracając się do Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, wyrażają nadzieję, że w czasie konferencji paryskiej ministrowie wielkich mocarstw znajdą wreszcie drogę do wprowadzenia w życie zasad poczdamskich i proszą, aby umożliwiono narodowi niemieckiemu wystąpienie do Paryża delegacji, która przedstawi jego opinie i wola.

Uczestnicy zebrania uchwalili rezolucję, w której, zwracając się do Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, wyrażają nadzieję, że w czasie konferencji paryskiej ministrowie wielkich mocarstw znajdą wreszcie drogę do wprowadzenia w życie zasad poczdamskich i proszą, aby umożliwiono narodowi niemieckiemu wystąpienie do Paryża delegacji, która przedstawi jego opinie i wola.

Uczestnicy zebrania uchwalili rezolucję, w której, zwracając się do Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, wyrażają nadzieję, że w czasie konferencji paryskiej ministrowie wielkich mocarstw znajdą wreszcie drogę do wprowadzenia w życie zasad poczdamskich i proszą, aby umożliwiono narodowi niemieckiemu wystąpienie do Paryża delegacji, która przedstawi jego opinie i wola.

Uczestnicy zebrania uchwalili rezolucję, w której, zwracając się do Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, wyrażają nadzieję, że w czasie konferencji paryskiej ministrowie wielkich mocarstw znajdą wreszcie drogę do wprowadzenia w życie zasad poczdamskich i proszą, aby umożliwiono narodowi niemieckiemu wystąpienie do Paryża delegacji, która przedstawi jego opinie i wola.

Akcja na rzecz klubu ludowego w Katowicach

KATOWICE (ŻAP). Zainicjowana przez Żydowskie Towarzystwo Kultury w Katowicach akcja zbiórkowa na urządzenie Klubu Ludowego znalazła żywy oddźwięk wśród społeczeństwa żydowskiego.

Jedni z pierwszych, którzy poparli go, rąco tę akcję byli robotnicy spółdzielni.

Na zebraniu spółdzielni „Metalowiec” w Katowicach poświęconemu tej sprawie, na wniosek przodownika pracy ob. Grodzickiego, robotnicy przyjęli jednomyślnie uchwałę, aby opodatkować się na ten cel 1-dniowym zarobkiem. Analogiczne zebranie odbyło się w spółdzielni krawieckiej „Dobrobyt”, gdzie robotnicy zadeklarowali na rzecz Klubu Ludowego jednodniowy zarobek.

Również robotnicy i pracownicy umysłowi CSW „Solidarność” (oddział woj. Śląsko - Dąbrowskiego) zadeklarowali swój udział w tej akcji, ofiarując pokazać na część swoich zarobków na urządzenie Klubu Ludowego.

ce naszych synów, by znaleźć na drodze do Jeruzolimy na stokach góry Casteł śmierci — lub odnieść zwycięstwo. Rozmawiałem z dowódcą pewnej jednostki wojskowej, który przybył jako nieletni chłopak z Jugosławii, gdzie rodzice jego zamordowani zostali przez faszystów. Oficer ten opowiedział mi, jak podczas bitwy przeciwko oddziałom Abd-El-Kadra, najemnika Brytanii — naszym chłopcom straszny nie był bój, ani brak wody, ani szalejący w tym dniu pustynny chamsun. Bolała ich jedynie świadomość, że nie mogą złożyć swych głów na twardej skale góry. Tak braterskie i ludzkie uczucia można spotkać tylko u żołnierza, który jest jednocześnie członkiem kibucu. Tego samego dowódcę zastałem później, siedzącego nocą w wiatrem podszutym namiocie, czytającego przy świetle mizernej łójkówki książkę hebrajską.

Obok głośnego i graniczącego z pasją bohaterstwa, istnieje jeszcze spokojne bohaterstwo pracy i postępu. Dzieci nasze nie mówią ani nie piszą o swym własnym bohaterstwie. Nie uderzają patetycznie w pierś, krzycząc: my odparliśmy brytyjczyków i ocaliliśmy Izrael! Ale za to w Dgani dzieci nasze wyszły naprzeciw czołgom z butelkami zapalającymi w rękach i nie przepuściły ich przez wrota kibucu. 14 z nich padło trupem. Nasze dzieci w Ejn-Szemer pełniły funkcje gońców między stale bombardowanymi i ostrzeliwanymi pozycjami. Wśród gradu kul, kierowanych w naszą stronę przez wojska Iraku, mój mały syn zadał mi w okopach pytanie: „Gdzie są dobrzy Arabowie. Gdzie jest Ali, który odwiedzał nas i mały Derwisz? Musimy być ostrożni, aby nie zabić dobrych Arabów. Gdy wojna się skończy oni powrócą do nas.

Oto prawdziwe bohaterstwo 5-letniego

dziecka z osiedla żydowskiego w Izraelu — jako przeciwstawienie do fałszywego bohaterstwa terrorystów, którzy plądrowali i mordowali bezbronną ludność arabską wsi Deir Jasin. A oto trzecia próba ogniowa, której sprostą musi nasza młodzież. Oto dni tryumfu, orgie uroczystości na cześć zwycięstwa, kiedy tak łatwo jest zapomnieć o wzniosłych zasadach i ideałach. W burzliwych warunkach wojny i w entuzjastycznym powojennym zwycięstwie nasze oddziały Palmachu zachowały swój prosty sposób życia, przyjaźń w walce i współpracy między oficerem a szeregowym — formę prawdziwej armii ludowej. Bo tylko taka armia, którą ożywia duch patriotyzmu, odwaga i inteligencja — może przeciwstawić się najpotężniejszej technice wroga. Armia ta gardzi zagranicznymi ceremoniami, oraz splendorem zapożyczonym od brytyjczyków. Zwyciężyliśmy dzięki znacznie poważniejszemu wartościom, aniżeli oddzielne kasyna dla oficerów i szeregowców, eleganckie salutowanie, obcisłe mundury i cała masa wstążek i przebrzekujących medali. Zwyciężyliśmy dzięki naszej sile wewnętrznej, dzięki naszym ideałom narodowym i społecznym — dzięki naszej wierze w postępek świata.

Nasza armia zwyciężyła nie tylko wrogów zewnętrznych. Przewyciężyła ona również i tych spośród nas, którzy byli niepewni siebie i naszej przyszłości.

Torujemy młodzieży drogą prostą i szlachetną — nie tylko do nowej ziemi, ale i do nowego porządku, nie tylko do nowego państwa, lecz do państwa, które będzie zwalczało reakcję u siebie i intrygi z zewnątrz.

Dlatego też walczymy o wychowanie nowej indywidualności żydowskiej, która będzie się opierała na samookreśleniu Żyda, na braterstwie narodów na pokoju i postępie świata.

W KILKU WERSZACH...

— Delegacje izraelska i transjordańska doszły do porozumienia w sprawie terminów dalszej ewakuacji oddziałów Legionu Arabskiego z terytorium centralnego frontu. Rozpocznie się ona w piątek 20 maja.

— Min. Szaret opuścił Lake Success i udał się do Genewy. Przyjazd jego do Izraela oczekiwany jest w końcu bieżącego tygodnia.

— W Holandii rozpoczął swe prace komitet, mający na celu ochronę majątku żydowskiego pozostającego bez spadkobierców. W Komitecie reprezentowane są wszystkie organizacje żydowskie.

— Amerykańska instytucja, przydziela jąca stypendia studentom z zagranicy, przyznała trzy stypendia studentom izraelskim na okres ich nauki w USA. Stypendia powyższe otrzymali trzej zdemobilizowani żołnierze Cwa Hagana.

— 15 maja wystawiono w Operze izraelskiej „Opowieści Hoffmana” J. Offenbacha. W głównej roli wystąpiła śpiewaczka z USA, Edith de Philippe.

PRZEWODNICZĄCY C. I. O. W USA O SWYCH WRAŻENIACH Z IZRAELU
TEL-AWIW (Kol Israel) — Przewodniczący C. I. O. w Stanach Zjednoczonych, Kotowski po powrocie z Izraela podzielił się swymi wrażeniami z okresu pobytu w młodym państwie żydowskim.

Kotowski stwierdził, że większość mieszkańców Izraela pracuje w produktywnych dziedzinach. Najpilniejszym problemem, jaki rozwiązać musi rząd Izraela, jest kwestia drożyzny i braku mieszkań. Dał on wyraz przekonaniu, że w przyszłości żydostwo amerykańskie nie tylko składać będzie datki pieniężne na rzecz Izraela, lecz poczyni również szereg inwestycji w tym kraju.

Kotowski wyraził podziw dla zapału i patriotyzmu, jakie cechują ogromną większość społeczeństwa izraelskiego.

ALEXANDER HELM W DRODZE DO IZRAELA.

TEL-AWIW (Kol Israel) — Nowomianowany poseł brytyjski przy rządzie Izraela opuścił Londyn i w najbliższych dniach obejmie swą placówkę dyplomatyczną.

Konferencja pracowników kultur owocowych w Izraelu

AFFULA (Obsł. wł.) — W ubiegłym tygodniu odbyła się tu doroczna konferencja ogrodników i plantatorów z całego kraju. Otwierając konferencję, kierownik Wydziału plantacji w ministerstwie rolnictwa stwierdził, że jeżeli ludność kraju wzrośnie do półtora miliona, zajdzie konieczność zasadzenia na dalszych 70.000 dunamach ziemi plantacji cytrusowych. Kraj nasz — podkreślił mówca — był zawsze krajem kultury owoców i takim powinien pozostać. Plantacje nasze w chwili obecnej ciągną się na przestrze-

ni 375.000 dunamów. Z tego 132.000 dunamów stanowi własność żydowską, a 230.000 — to gospodarstwa opuszczone przez Arabów. Tereny te uprawiane są obecnie przez nowe kibuce.

W rezolucji przyjętej na konferencji pracownicy kultur owocowych zwrócili się do rządu i społeczeństwa z apelem o przywrócenie rolnictwu tej roli, jaką odgrywała ona w życiu jiszuwu żydowskiego, do chwili proklamowania państwa żydowskiego.

Uposażenie posłów Konstytuanty

TEL-AWIW (Obsł. wł.) — Komisja prawno-konstytucyjna Zgromadzenia Ustawodawczego powzięła w ub. tygodniu uchwałę, iż poseł do Konstytuanty uprawniony jest do pobierania uposażenia jedynie

od Zgromadzenia i nie ma prawa otrzymywać jakiegokolwiek pensji od innej instytucji społecznej.

Komisja ustaliła, iż uposażenie posłów do Konstytuanty będzie wynosiło: 90 funtów dla kawalera, 15 funtów dodatek dla żony oraz 5 funtów dla każdego dziecka. Ponadto otrzymają posłowie po 10 funtów na konto Kasy Wzajemnej Pomocy oraz Ubezpieczalni i 25 funtów na cele reprezentacyjne. Posłowie zamieszkujący poza Tel-Awiwem będą otrzymywali dodatkowo po 20 funtów na koszty podróży.

Parlamentarna frakcja Zjednoczonej Partii Robotniczej Mapam zaproponowała, aby wysokość wynagrodzenia dla kawalera nie przekroczyła sumy 70 funtów.

ARESztOWANIE DOMNIEMANEGO SPRAWCY ZABÓJSTWA PREMIERA EGIPSKIEGO.

LONDYN (PAP) — Z Kairu donosi agencja Reutersa, że aresztowany został młody Arab Mohamed Youssef Malik, oskarżony o zorganizowanie zabójstwa premiera egipskiego Nokrashy Paszy w grudniu ub. roku. Był on rzekomo przywódcą nielegalnego stowarzyszenia pod nazwą „Bractwo Muzułmańskie”.

Rokowania w Lozannie

TEL-AWIW (Kol Israel) — 16 maja członkowie Komisji Pojednawczej ONZ, występowali deklaracji czterech przewodniczących delegacji arabskich, którzy sprezykowali poglądy swych rządów na pro-

blem ostatecznego rozwiązania kwestii granic państwa izraelskiego.

Komisja Pojednawcza postanowiła rozszerzyć podkomisję, która otrzymała specjalną nazwę podkomisji dla spraw ogólnych. Zadaniem jej będzie rozpatrzenie zarzutów, zgłoszonych przez obie strony.

W dniu 17 maja członkowie komisji odbędą rozmowę z delegacją izraelską.

KATEDRA JUDAISTYKI PRZY LICEUM W HUSZ.

BUKARESzt (ŻAP) — Przy liceum ogólnokształcącym w Husz (Rumunia) utworzono katedrę judaistyki.

Katedrę objął prof. Marku Rotenberg. Na wykłady opracowane według programu Ministerstwa Oświaty, uczęszcza 36 osób.

Gminy żydowskie w radzieckiej strefie Niemiec

BERLIN (ŻAP) — W radzieckiej strefie Berlina mieszka obecnie 1500 Żydów. Gmina w Dreźnie, która przed wojną li-

OŚWIAADCZENIE RZECZNIKA MSZ W SPRAWIE EISLERA

WARSZAWA (PAP) — Na konferencji prasowej w MSZ. rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych, min. pełn. Wiktor Grosz, odpowiadając na pytania korespondentów zagranicznych, dotyczące porwania przez policję brytyjską Gerharda Eislera z M/S „Batory”, oświadczył co następuje:

„Mogę powiedzieć w związku ze sprawą porwania Eislera tylko tyle, że brutalne pogwałcenie polskiej bandery, pod którą schronił się niemiecki antyfaszysta, należy do wydarzeń, które, obok głębokiego oburzenia, budzą też zrozumiałe zdumienie

Oburzenie, gdyż całemu światu wiadomo, że Gerhard Eisler nie jest przestępcą kryminalnym, tylko politycznym uchodźcą

Zdumienie, gdyż nie rozumiemy dlaczego na żądanie władz amerykańskich władze brytyjskie dopuściły się naruszenia prawa azylu w stosunku do człowieka, który chciał skorzystać z tego prawa pod polską flagą i któremu Polska tego prawa udzieliła

Zdumienie tym większe, gdyż dopiero niedawno w zgola odmiennych okolicznościach rząd brytyjski podkreślił swoją wierność wobec przepisów prawa azylu

Rzecz prosta, że rząd mój zareaguje wobec tak rażącego wypadku oburzającego gwałtem

PRZYBYŁO OKOŁO 2.000 NOWYCH OLIM I TURYSTÓW.

HAIFA (Obsł. wł.) — Trzy okręty, które zawinęły w dniu 6 maja do portu haifskiego, przywoziły około 1.125 imigrantów oraz 120 turystów. Na pokładzie okrętu: „Anna Maria” przybyło 1.000 imigrantów z Turcji. Na okręcie „Amasja” — około 65 imigrantów również z Turcji. Na okręcie „Maria Ligori” przybyło z Trypolisu 180 osób, w tej liczbie 120 turystów.

Inne dwa okręty przywoziły jeszcze około 880 imigrantów: na okręcie włoskim „Fillipo Gramini” przybyło 180 imigrantów z Włoch.

Bitwa o aliję i absorpcję

(dokończenie ze strony 2-ej)

W dalszym ciągu swego przemówienia premier Ben Gurion wskazał na dziedzinę, w której kompetencje państwa zbiegają się z funkcjami Organizacji Syjonistycznej. Zdaniem premiera dziedziną taką jest obronność państwa żydowskiego. „Gdy przystąpiliśmy do mobilizacji i organizacji — stwierdził mówca — naszych sił zbrojnych w roku obecnym, opieraliśmy się głównie na potencjały jiszuwu. Jest jednak konieczne, aby ruch syjonistyczny zdał sobie sprawę, że część obowiązku na odcinku obronności kraju spoczywa również na żydostwie światowym i że państwo samo nie zdoła wziąć na siebie całego brzemienia. Odnosi się to przynajmniej do kilku lat najbliższych. W roku bieżącym otrzymaliśmy od żydostwa światowego pomoc, bez której nie potrafilibyśmy może stawić czoła wrogom. Gdy mówię o pomocy, mam na myśli w tej chwili nie tylko a może nie tyle ochotników. Do najbardziej zadziwiających rzeczy, których byliśmy świadkami w naszej ostatniej wojnie, należy przede wszystkim wyposażenie naszego wojska w najnowocześniejszy sprzęt wojenny zarówno na lądzie, w powietrzu jak i na morzu. Nie czas jeszcze na ujawnienie szczegółów. Tu chciałbym z naciskiem podkreślić, że od naszego uzbrojenia zależało wszystko, nie tylko los państwa, ale i fizyczne istnienie naszego 700-tysięcznego skupiska. Gdybyśmy się nie zdążyli uzbroić w dostatecznym stopniu i w odpowiednim czasie — kto wie, czy zostałby choć jeden żyd w tym kraju”.

Po omówieniu zadań Organizacji Syjonistycznej w tej dziedzinie, Ben Gurion przeszedł do drugiej dziedziny, w której zdaniem jego stykają się do pewnego stopnia kompetencje państwa i organizacji: dziedzina polityki zagranicznej Izraela. „Polityka zagraniczna — stwierdza mówca — należy na ogół do wyłącznej kompetencji państwa. I tylko państwo, jego przedstawiciele i rząd prowadzić będą naszą politykę zagraniczną i ustalać jej drogi. Ale żadnemu rządowi Izraela nie wolno zamknąć oczu na fakt istnienia mas żydowskich w diasporze — w krajach arabskich i innych. Gdy ustalamy wytyczne naszej polityki zagranicznej, obowiązani jesteśmy wziąć pod uwagę poza rachunkami po-

litycznymi, strategicznymi i ekonomicznymi państwa Izrael jeszcze jeden wzgląd: interes narodu żydowskiego w krajach rozproszenia. Również dlatego kamieniem węgielnym naszej polityki jest dążenie do pokoju. Nie ma rzeczy bardziej potrzebnej dla mas Izraela w diasporze i dla syjonizmu, niż pokojowa polityka państwa Izrael”.

Wspomnieliśmy wyżej, że z tej trybuny premierowi łatwiej było wygłaszać niektóre ogólne formuły. W tym miejscu właśnie odczuwał każdy, który śledził zygaski polityki zagranicznej Ben Guriona, jak niekiedy uroczyste deklaracje mogą nie pokrywać się z praktycznymi posunięciami...

W drugiej części swego przemówienia premier wywodził żądania skierowane do Organizacji Syjonistycznej, a odnoszące się do dziedziny absorpcji nowej aliji. Również na tym punkcie nie sprzeczał wyrażać premier, po jakiej drodze kroczyć ma ruch syjonistyczny, celem radykalnego rozwiązania kwestii aklimatyzacji i absorpcji gospodarczej nowych imigrantów.

Właściwe wyjście

Wyrażną odpowiedź na te zagadnienia dał we wspólnym swym przemówieniu przedstawiciel Zjednoczonej Partii Robotniczej Jaakow Chazan.

„Właściwa walka o istnienie naszego narodu — rozpoczyna się dopiero teraz — powiedział na wstępie Chazan. Rozstrzygnie się ona w bitwie o absorpcję aliji. Stoimy przed alternatywą: albo alija przeistoczy się w lawinę, która zmiecie i zatopi wszystko cośmy stworzyli dotychczas, albo też stanie się życiodajnym źródłem, które odrodzi życie narodu i zaludni pustynię naszego kraju. Nie ma oczywiście siły, która zdołałaby wstrzymać imigrację do kraju. O ile zechcemy „ograniczyć” aliję, staniami się świadkami tragicznego zjawiska — zjawiska nielegalnej aliji do własnego państwa. — Gdzież wyjście?”

Analizując katastrofalną sytuację w obozach tranzytowych i na całym froncie absorpcji, Chazan dochodzi do wniosku, że wyjście z tej sytuacji leży nie tylko po linii zmiany

obecnej polityki rządu. Wszelkie środki polityczne dadzą jedynie rozwiązanie tymczasowe. Organizacja Syjonistyczna obowiązana jest przedsięwziąć akcję długofalową obliczoną na daleką metę. Wyjście z sytuacji znajdziemy przede wszystkim na odcinku osadnictwa rolniczego. Osadnictwo rolnicze możliwe jest jedynie przy istnieniu mocnego ruchu chalucowego. Głównym zadaniem Organizacji Syjonistycznej na świecie jest więc kultywowanie tego ruchu chalucowego, pogłębianie jego wartości wychowawczych i ideologicznych. Jednym słowem: przywrócenie mu przodującej roli w żydowskim ruchu narodowo-wyzwoleńczym. Tylko tą drogą zwyciężymy w bitwie o absorpcję masowej aliji!”

Cień Silvera

Gdy piszemy te słowa, obrady Komitetu Wykonawczego Organizacji Syjonistycznej są w pełnym toku. Trudno jeszcze przewidzieć, jakie będą postanowienia Komitetu we wszystkich wspomnianych kwestiach i jak ułożą się stosunki w ramach organizacji Syjonistycznej, na korzyść czy niekorzyść ruchu chalucowego.

W drugim dniu obrad miał miejsce wyjazd, który, jak by się mogło wydawać rokuje pewne korzystne posunięcia. Okazuje się mianowicie, że dwaj przywódcy najbardziej reakcyjnej części syjonizmu amerykańskiego — Newman i Silver zbankotowali sesję Komitetu. Początkowo pragnęli oni przesunąć termin sesji do odbycia konferencji Ogólnych Syjonistów w Ameryce, na której mieli nadzieję przeformować swoje postulaty. Manewr ten nie udał się i Newman i Silver nie przybyli na sesję. Postępowanie reakcyjnych przywódców wywołało konsternację w ich własnym obozie. Niektórzy „przywódcy” Ogólnych Syjonistów opowiedzieli się za tym, aby wykluczyć Newmana i Silvera z Komitetu Wykonawczego za złamanie dyscypliny i dokołoptować na ich miejsce dwie inne osoby. Fakt powyższy był żywym komentarzem w kuluarach sesji. Wysły na jaw reakcyjne i żądne władzy tendencje pravicowych elementów syjonizmu amerykańskiego.

Jak sprawy potoczą się dalej, pokażą dni najbliższe.

Cennik ogłoszeń: drobne po 30 zł. za wyraz (minimum 300 zł.). Ogłoszenia wymiarowe (za 1 mm szerokości i 1 szpal) w mieście przeznaczone na ogłoszenie po 150 zł. — W tekście 90 — Ogłoszenia reklamowe uwzględniają nasze konto PKO Nr 4560. Prosimy zamknąć na odwrocie przekaz, że suma przeznaczona jest za ogłoszenie. Adres Redakcji: Łódź, ul. Wiejska 4-8. Skrzynka pocztowa 69. Tel. 269-01. Konto PKO 4560. Prenumerata miesięczna wraz z opłatą pocztową — 150 zł. Redaguje Kolegium

czyła 5600 Żydów posiada obecnie 196 członków.

Z 4000 mieszkańców żydowskich Turynii, pozostało przy życiu 130.

Z małej gminy żydowskiej w Schwerin, liczącej przed wojną 80 członków, ocalał jeden, 68-letni starzec.

W całej prowincji Meklenburg mieszka dziś tylko 92 Żydów.

Wielu z ocalałych Żydów mieszkających w strefie radzieckiej otrzymuje pensję z tzw. „Funduszu Ofiar Faszyzmu”. Władze miejscowe ustosunkowują się do Żydów bardzo przychylnie.

Skonfiskowane przez reżim hitlerowski mienie gmin żydowskich zostało im zwrócone.

Synagogi, cmentarze i inne budynki publiczne gmin żydowskich odremontowano i zabezpieczono.

Dr ZAUERMAN, specjalista: skórne weneryczne — 8-10: 5-7. Narutowicza 2.

DENTYSTA S. Wodnicki Korony i mostki porcelanowe Łódź, Andrzeja 11. tel. 154.12, godz. 11 — 13, 16 — 18.

RADIOAPARATY

NAPRAWIA
FACHOWO
SZYBKO
TANIO

dyplomowany mistrz radiotechnik
F-ma B. SZTAMLER
Łódź, ul. Próchnika 13 tel. 141-78

LECZ ZEBOW oraz nowoczesna pracownia zębów sztucznych. Łódź, ul. Piotrkowska 8.

DR. REICHER specjalista: weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia) Łódź, ul. Południowa 26 godz. 2 — 7.

Rachelce i Lolkowi GRYNFELDOM z powodu narodzin córeczki, życzą „Mazel-Tow” — Roman Ryterband, Kazik Lewartowicz — Bern, Szwajcaria